

11-16-1938

## Correspondence from Poland to Palestine

The Bulmash Family Holocaust Collection consists of images, documents, and artifacts related to the Holocaust. The collection contains materials that depict a number of topics that may be difficult for viewers to engage with, including: antisemitic descriptions, caricatures, and representation of Jewish people; Nazi imagery and ideology; descriptions and images of German ghettos; graphic images of the violence of the Holocaust; and the creation of the State of Israel. For more information, see our policy page.

Follow this and additional works at: <https://digital.kenyon.edu/bulmash>

---

### Recommended Citation

"Correspondence from Poland to Palestine" (1938). *Bulmash Family Holocaust Collection*. 2014.1.248ab. <https://digital.kenyon.edu/bulmash/508>



Exp. Bolesław Lejzerowicz  
Kraków

---

ul. 4)

nr 3/m 5

Kochany Juleciu!

Wrocław 16.11.1939 r.

Oto bardzo miłe listy, i mi dostają  
 od Ciebie listy, odpowiadaj na mój który może  
 przed umiarkowaniem do Ciebie pisać. Chciałem  
 co to ma znaczenie. Chciałem pisać ci,  
 że Ty jesteś mi miłe obywateli, i mi pisać,  
 ale to mój Kochany jest mi wstyd, gdyż  
 według mnie to nie ma powodu. Niech  
 abyś mi, ile rozumiał i postawił pisać  
 w nadziei że list ten chyba nie zajmie.  
 Czy tam u Ciebie się dzieje? Czy bardzo  
 się kłóci. Ja bardzo już obciążone  
 pracuję nad chemią, codziennie około  
 9 godzin siedzę nad podręcznikiem. Dwa  
 tygodnie temu miałem klauzurę z matematyki  
 wyższej, była "diabła" trudna, trzeba było  
 obliczyć obrotowe określone, pochodne, i ekstremum  
 bardzo skomplikowanej funkcji, a cała klauzura  
 trwała pół godziny. Bardzo ciężko  
 mi przebiega. Nie to mi strasznego, gdyż  
 to jest nie testy, a u to wchodzi jakiejś try  
 klauzury, u których chodzi właśnie o osiągnięć.

Na uniwersytecie są teraz różne warunki; a w  
przyjemności. Jak byłem w domu (na poczcie  
wieszca 5 dni) był list od Bolla z Paryża,  
ma korektę, clem, em użycie napisac,  
ale to jakieś dziwne pisanie do kuzyna  
o którym mi nie wiadomo, a nie widział  
go mi. Macusia wysła Ci chyba rację;  
czy są w tym transporcie jakieś braki;  
nie pisałeś, to jak byłeś w domu  
to mi usprawdzi. Ja tu w Krakowie ratuję  
sobie detektor "detefon" nowi stary i usowo  
po drugiej stronie ze studiami na wach  
wciąż słucham radia, tylko czasem nie  
daje mi wpaść na niego Jerolim, bardzo  
ratuję, moi gospodarze tamci nie mają radia  
lampowego, ale jest nadzieja. Ciekawych  
od Ciebie odpowiedź. Mnie byj proste angielki  
goty ja już dwie knki, a raczej postępy radis.  
Serdecnie Ci moj Bracie całuję  
i pozdrawiam

P.S. Napisz mi co Ty robisz użycie  
ze znakami, Cy masz ten album  
i jakie kręgi Ci najwięcej interesują